

1. Nadzwyczajna Komisja do spraw zmian w kodyfikacjach
2. Minister Sprawiedliwości

PETYCJA - NIE MOŻNA ZAPOMNIEĆ O ART. 123 par.1 pkt 1 KC

W związku z medialnymi doniesieniami o pracach Ministerstwa Sprawiedliwości oraz posłów nad nowelizacją ustawy Kodeks Cywilny, które mają na celu skrócenie okresu przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądowym, składam petycję i wnioskuję o zmianę art. 123 par.1 pkt 1 KC poprzez wykreślenie treści umożliwiającej przerwanie biegu przedawnienia przez czynność przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwzięto bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia

Zdaniem Wnioskodawcy taka konstrukcja normy prawnej, która umożliwia przerwanie biegu przedawnienia przez czynność przed organem egzekucyjnym (art. 123 par.1 pkt.1 kc) w sposób rażący jest niezgodna z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności godzi w wywodzące się z tego przepisu zasadę zaufania obywatela do państwa oraz zasadę proporcjonalności oraz jest niezgodna z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, godząc w przyrodzoną, niezbywalną i nienaruszalną godność człowieka.

Takie, poniżej uzasadnione stanowisko, pozwala na wykreślenie w/w wskazanego fragmentu z treści art. 123 par.1 pkt 1 kc podczas aktualnie zapowiadanych prac legislacyjnych dotyczących zmian w ustawie Kodeks Cywilny.

Przechodząc do uzasadnienia wątpliwości natury konstytucyjnej wskazanej normy prawnej na wstępie koniecznym jest wskazanie ogólnych cech postępowania egzekucyjnego oraz instytucji przedawnienia.

Instytucja przedawnienia nie jest regulowana w Konstytucji. W art. 43 i art. 44 ustanawia jedynie wyjątki od jego stosowania w zakresie przewidzianym przez prawo karne. Zdaniem

Trybunału Konstytucyjnego „przedawnienie nie jest podmiotowym prawem konstytucyjnym” (wyr. TK z 11.9.2001 r., SK 17/00, OTK 2001, nr 6, poz.165). Także zdaniem Sądu Najwyższego nie istnieje konstytucyjne chronione prawo do przedawnienia (postanowienie SN z 2.07.2002 r., II KK 143/02, Legalis). Jednakże w prawie cywilnym instytucja przedawnienia ma utrwaloną tradycję, powszechną w demokratycznych społeczeństwach.

Kodeks cywilny w art. 117 kc stanowi, iż roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe, czyli nakierowane na realizację interesu ekonomicznego osoby uprawnionej (E. Gniewek, Kodeks Cywilny-komentarz, s.278, Beck 2013). Art. 118 kc statuuje generalną zasadę 10-letniego okresu przedawnienia cywilnoprawych roszczeń majątkowych, natomiast art. 125 par.1 kc stanowi o 10-letnim okresie przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju. Obowiązują także krótsze okresy przedawnienia i wyjątki dla roszczeń niemajątkowych i majątkowych. Należy więc skonstatować, iż ustrojodawca nie gwarantuje przedawnienia roszczeń, jednakże ustawodawca zagwarantował przedawnienie majątkowych roszczeń cywilnoprawnych, kreśląc generalną zasadę 10-letniego okresu przedawnienia. Przepisy, które równolegle wprowadzają nieskończony okres przedawnienia roszczeń majątkowych, co w praktyce jest skutkiem zastosowania art. 123 par.1 pkt 1 kc w zw. z art. 124 par.2 kc (taki przypadek jest możliwy, jeśli egzekucja nie dojdzie do skutku za żywota dłużnika a spadkobiercy przyjmą spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi, itd.), są zdaniem Wnioskodawcy, o czym dalej w szczegółach, rażąco niezgodne z prawami konstytucyjnymi wyrażonymi w art. 2 i art. 30 Konstytucji. W tym miejscu zaś koniecznym jest podniesienie kilku istotnych uwag dotyczących postępowania egzekucyjnego. Zauważmy, iż art. 123 par.1 pkt 1 kc wprowadza dwojakiego rodzaju typy czynności, które skutkują przerwaniem biegu przedawnienia. Pierwszym typem są te czynności, które kończą się orzeczeniem (wyrokiem, zawarciem ugody sądowej, wyrokiem ustalającym, zabezpieczającym) a drugim typem to te które kończą się uzyskaniem świadczenia od zobowiązanego (postępowanie egzekucyjne). Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lipca 2006 roku (sygm.akt. IV CNP 25/06) wskazuje: „Postępowanie rozpoznawcze zmierza zawsze do wydania orzeczenia, które je zakończy przez rozstrzygnięcie co do istoty lub w inny sposób definitywnie zamknie postępowanie. Celem postępowania egzekucyjnego jest natomiast zaspokojenie wierzyciela; osiągnięcie tego celu znajduje wyraz jedynie w uczynieniu stosownej wzmianki na tytule wykonawczym (art. 816 k.p.c). Zakończenie zatem postępowania egzekucyjnego, w którym osiągnięty zostanie jego właściwy cel, nie wiąże się z wydaniem orzeczenia „kończącego”,

kodeks bowiem jego wydania nie przewiduje. Tak więc, gdy postępowanie egzekucyjne zostanie „jako całość” zakończone przez wyegzekwowanie należności, nie znajdzie to wyrazu w orzeczeniu, które mogłoby odpowiadać orzeczeniu co do istoty w postępowaniu rozpoznawczym lub orzeczeniu kończącemu to postępowanie jako całość w inny sposób.”

Ustawodawca błędnie stawia znak równości pomiędzy postępowaniem kończącymi się orzeczeniem a postępowaniem egzekucyjnym w zakresie jakim wszczęcie danego typu postępowania przerywa bieg przedawnienia.

W przypadku postępowań kończących się orzeczeniem normą są długotrwałe postępowania wieloinstancyjne, często z udziałem najwyższych organów władzy sądowniczej (SN, NSA, TK). Sprawy wielokrotnie wracają do organu I instancji oraz przeprowadzane są złożone postępowania dowodowe a ostateczny rezultat orzekania jest niewiadomy a to właśnie dopiero ostateczny rezultat (orzeczenie) rzutuje na prawa i obowiązki stron i uczestników postępowań, co usprawiedliwia przerwanie przedawnienia. W postępowaniu egzekucyjnym organ egzekucyjny (najczęściej komornik sądowy) ma wyegzekwować świadczenie i dokonać wzmianki o tym fakcie na tytule wykonawczym, który stanowi podstawę egzekucji. Organ ten dysponuje nowoczesnymi środkami pozwalającymi na szybkie wyegzekwowanie należności majątkowych - np. zajęcie kont bankowych poprzez internet, dostęp do licznych baz danych - elektronicznych ksiąg wieczystych, rejestru pojazdów, danych ZUS i Urzędów Skarbowych, licznych ewidencji i rejestrów, etc. pozwalających na ustalenie majątku, który może stanowić przedmiot egzekucji. Organ ten w szczególnych przypadkach ma nawet możliwość korzystania z Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Kontrola sądu nad poczynaniami komornika w przypadku egzekucji sądowej jest uproszczona. Możliwym jest wniesienie skargi na czynność komornika (art. 767 kpc), którą należy rozpoznać w terminie 7 dni od daty wpływu (komornik w terminie 3 dni przygotowuje uzasadnienie dokonanej czynności), lecz co do zasady nie wstrzymuje ona postępowania egzekucyjnego ani wykonania zaskarżonej czynności (art. 767(2) kpc). Tylko w niektórych przypadkach przysługuje zażalenie do sądu II Instancji a skarga kasacyjna nie przysługuje. Skargi nie wracają do ponownego postępowania, rozstrzygnięcia sądu są definitywne. Bardzo rzadkim zjawiskiem jest uwzględnienie skargi na czynność komornika a ewentualne, sporadyczne przypadki uwzględnienia skargi sprowadzają się do zobligowania komornika do powtórzenia czynności lub też ponowienia sporządzenia wyceny przedmiotu egzekucji. W

zasadzie tylko w przypadku gdy sąd zawiesi postępowanie egzekucyjne lub wstrzyma dokonania czynności, co rzadko czyni, a także w trakcie licytacji z nieruchomości (od terminu przybicia), komornik ma „związane” ręce, bezczynnie oczekując na rozstrzygnięcia sądu i wówczas uzasadnionym byłoby zawieszenie okresu przedawnienia. Jednakże co do zasady komornik w okresie 10 lat dysponuje arsenałem instrumentów pozwalających na wyegzekwowanie świadczenia i w tym np. wielokrotne przeprowadzenie licytacji z nieruchomości.

Z jednej zaś strony ustawodawca gwarantuje 10-letni okres przedawnienia dla roszczeń majątkowych (art.118 kc), ponawiając tą normę dla prawomocnych orzeczeń sądowych (art. 125 par.1 kc) a z drugiej strony wprowadza art. 123 par.1 pkt.1 kc, który umożliwia przerwanie biegu przedawnienia przez każdą czynność przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwzięto bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia. W rezultacie orzeczenia sądowe mogą być w praktyce egzekwowane bezterminowo.

Tytuły wykonawcze stają się majątkowymi wyrokami śmierci.

Ustawodawca w ten sposób rażąco narusza zasady demokratycznego państwa prawnego, wywiedzione przez Trybunał Konstytucyjny z art.2 Konstytucji. Na wstępie należy zarzucić naruszenie zasady zaufania obywatela do państwa. Zasada zaufania obywateli do państwa wymaga zdaniem TK (por. wyrok TK z 19.12.2002r., K 33/02, OTK 2002, nr 7A, poz.97; wyrok TK z 29.09.2003r., SK 5/03, OTK 2003, nr 7A, poz.77) - usunięcia przeszkód prawnych uniemożliwiających jej realizację, to znaczy niedopuszczenie do powstania sytuacji, gdy adresaci normy prawnej nigdy nie mogą z tej regulacji skorzystać. Regulacje prawne powinny zapewniać jednostce nie tylko bezpieczeństwo prawne, lecz także w pełni zakładać przewidywalność co do tego, w jaki stopniu ich realizacja może wpływać na ukształtowanie ich pozycji prawnej jednostki w poszczególnych sytuacjach prawnych (Banaszak, Konstytucja RP - komentarz, 2 wydanie, str.26). Wprowadzenie art. 123 par. 1 pkt 1 kc w zaskarżonym zakresie uniemożliwia w praktyce zastosowanie art. 125 par.1 kc, art. 118 kc i w konsekwencji art. 117 par.1 kc statuujących wpierw zasadę przedawnienia majątkowych roszczeń cywilnoprawnych i następnie 10-letniego okresu przedawnienia majątkowych roszczeń cywilnoprawnych. Wykładnia systemowa nakazywałaby stosować lex specialis w stosunku do lex generalis. W kodeksie cywilnym przepisy następujące

uznawane są za *lex specialis*. Art. 125 par.1 kc jest więc *lex specialis* w stosunku do art. 123 i art. 124 kc. Tak określona niespójność systemu prawnego jest także naruszeniem zasady zaufania obywatela do państwa i prawa, którą wywodzi się z art. 2 Konstytucji. Zaskarżona norma w sposób rażący narusza także zasadę proporcjonalności wywiedzioną także z art. 2 Konstytucji. Z zasady proporcjonalności wypływa przyjmowanie danej regulacji tylko wówczas, gdy jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana, a także wymóg zachowania proporcji między efektami wprowadzonej regulacji a ciężarami względnie niedogodnościami wynikającymi z niej dla obywateli (por. orz. TK z 26.04.1995r., K 11/94, OTK 1995, cz. I, poz.12). Rygoryzm wprowadzonej sankcji, czyli możliwość egzekwowania roszczeń majątkowych bez terminu, jest nadmierny w stosunku do obowiązującej zasady przedawnienia cywilnoprawnych roszczeń majątkowych i 10-letniego okresu przedawnienia i co istotne w stosunku do faktycznych, rozbudowanych możliwości egzekwowania roszczeń wynikłych z ustawowych prerogatyw, w które zaopatrzone są organy egzekucyjne.

Praktyczna bezterminowość prowadzonej egzekucji komorniczej prowadzi do postawienia znaku równości w zakresie przedawnienia Powoda ze zbrodniarzami wojennymi, których czyny nie podlegają przedawnieniu. To ewidentne naruszenia zasady proporcjonalności.

Wreszcie zaskarżona norma godzi w wartości konstytucyjne wyrażone w art. 30 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistnienia przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się realizować społecznie, a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności" (wyrok TK z 4.04.2001r., K 11/00, OTK 2001, nr 3, poz.54). Czy doszło do naruszenia godności decydują czynniki obiektywne i powszechne odczucie (opinia publiczna) a w mniejszej mierze subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Zdaniem Wnioskodawcy, osoby doświadczające wieloletnią egzekucją komorniczą, podzieliły pogląd, iż funkcjonowanie w państwie, w którym jego organy czyhają na każdym kroku przez okres całego dorosłego życia obowiązanego, będąc

uprawnionym do stosowania m.in środków przymusu bezpośredniego oraz wielu innych sankcji, powoduje, iż osoba ta staje się wyalienowana z życia społecznego i jednocześnie odbiera się jej poczucie własnej wartości. Wartości takie jak honor i duma są nadszarpnięte w sposób znaczący, gdyż obowiązany ma poczucie życia w okupowanym kraju, w którym jest narażony na nieustające i dozgonne formy opresji. Z tych też względów, zdaniem Wnioskodawcy zaskarżony przepis narusza także art. 30 Konstytucji.

Mając na uwadze powyższe wnioskuję co na wstępie.